

EXPRES

WIECZORNY ILUSTROWANY.



ROK I.

ŁÓDŹ, ŚRODA, 29 SIERPNI 1923 r.

NUMER POJEDYŃCZY MK. 2500.

Nr 23

Jak będzie wyglądać najbliższe posiedzenie Rady miejskiej.

Z teki karykatur Artura Szyka.



Prezydent Cynaderski: „Cicho!... Prezydent miasta mówi!”

Rekonstrukcja gabinetu Witosy.

W następnych dniach nastąpią nominacje nowych ministrów.

Warszawski korespondent „Expressu” telefonuje:

Niezależnie od zdecydowanej już nominacji ministra handlu i przemysłu, p. Kucharskiego, na ministra skarbu — w dniach najbliższych nastąpić ma nominacja p. Bryla na ministra robót pu-

blicznych. P. Bryl zabiegał o tę tekę już oddawna, zaś otrzymanie jej jest równo znaczne z zaniechaniem biernego oporu grupy posłów wschodnio - małopolskich w grupie sejmowej „Plasta”.

Co do dalszych zmian w składzie gabinetu, to na miejsce obecnego ministra

p. Karlińskiego wymieniają jako kandydatów pp. Dobrzyckiego, prezesa dyrekcji kolejowej w Poznaniu, lub Nosowicza, prezesa katowickiej dyrekcji kolejowej. Ministrem pracy na miejsce p. Darowskiego zostać ma p. Smulski (Ch. D.)

Nowa sesja sejmowa.

Warszawski korespondent „Expressu” telefonuje:

Prezydent ministrów p. Witos, złożył p. marszałkowi Sejmu wizytę. W ciągu dwóch godzin, od g. 4 do 6 po południu, obaj mężowie stanu omawiali program prac Sejmu w najbliższym czasie w związku ze stanowiskiem wysokich stronnictw rządzących. W tygodniu bieżącym jeszcze p. marszałek odbył ma szereg konferencji z przedstawicielami stronnictw lewicy w celu uzyskania opinii odnośnie

do przyszłych prac Sejmu.

Na podstawie tych rozmów p. marszałek wywnioskuje, kiedy należy zwołać najbliższe posiedzenie izby.

Mówią, iż dążeniem ugrupowań prawicowych, a zarazem rządu, jest możliwie najdłuższe przeciąganie ferij letnich, tak, aby prace Sejmu rozpoczęły się dopiero w początkach października; natomiast lewica, jak słychać, będzie się domagała otwarcia krótkiej sesji sejmowej jeszcze we wrześniu.

CO BULGARJA ODPOWIEDZIAŁA SOWIETOM.

PAT. — SOFJA, 28 sierpnia — Bułgarska agencja telegraficzna donosi, iż w odpowiedzi, udzielonej sowietom, rząd bułgarski odrzuca wszystkie oskarżenia, skierowane przez radę komisarzy przeciw władzom bułgarskim o tem, jakoby okazywały one nieprzyjazne stanowisko względem sowieckiej misji Czerwonego Krzyża. Śledztwo, wszczęte na skutek polecenia rządu, wykazało, iż władze bułgarskie usiłowały stale ułatwiać zadanie tej misji oraz za-

pewniały bezpieczeństwo jej członkom. Jeżeli nawet w poszczególnych wypadkach niektóre organa działały arbitralnie, to jednak rząd bułgarski był daleki od kępowania działalności Czerwonego Krzyża, która miała polegać na reparacji uchodźców rosyjskich. Ta działalność napotykała ze strony rządu bułgarskiego całkowite uznanie i jeżeli rząd zmuszony był przyspieszyć opuszczenie kraju przez misję, która zresztą pierwsza wyraziła chęć opuszczenia kraju przez misję, która zresztą pierwsza wyraziła chęć opuszczenia Bułgarii, to po-

chodziło stąd, że Korecki, szef misji, zarówno jak i jego towarzysze, prowadzili w prasie ożywioną agitację przeciw rządowi oraz uprawiali propagandę polityczną. Odpowiedź podkreśla, iż rząd bułgarski jest gotów kontynuować nadal reparacje uchodźców rosyjskich przy współudziale misji dr. Nansena. Zgodzi się nawet na dopuszczenie nowej delegacji sowieckiej Czerwonego Krzyża w razie gdyby obecność jego była uznana za niezbędną. Odpowiedź kończy się wezwaniem rządu bułgarskiego o ulżenie do 14.000 uchodźców rosyjskich, którzy w porcie Warna oczekują reparacji oraz oświadczeniem rządu bułgarskiego, iż gotów jest nawet przyznać subsydium oraz pokryć koszty transportu, aby przyspieszyć możliwie najbar-

ORYGINALNY STREJK.

PAT. — GDAŃSK, 28 sierpnia — Handlarze i producenci ziemniaków, jarzyn i owoców uchwalili wstrzymać z dniem 31 bm. dostawy na rynek wymienionych produktów, o ile senat wołnego miasta nie zreformuje sądownictwa do walki z lichwą.

Uszczuplanie dochodów skarbu.

Warszawski korespondent „Expressu” telefonuje:

Wiele zrzeczeń i stowarzyszeń wnosi do urzędów państwowych podania nie stemplowane, korzystając z przysługującego im zwolnienia od opłat stemplowych. Podania te jednak wnoszone są w wielu wypadkach w zastępstwie członków tych zrzeczeń w sprawach ściśle osobistych.

Celem zapobieżenia uszczupleniu dochodów skarbu przez wnoszenie takich podań zastępczych nieostemplowanych ministerstwo skarbu zarządziło, oraz zwróciło uwagę wszystkim wyższym urzędom, ażeby w takich wypadkach żądano od członków danego zrzeczenia złożenia oddzielnego ostemplowanego podania.

Przegląd przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.

Warszawski korespondent „Expressu” telefonuje:

Niezwłocznie po upływie terminu wyznaczonego na nabywanie świadectw przemysłowych, przystąpią naczelnicy władz podatkowych według rozporządzenia ministra skarbu do przeglądu (lustracji) przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.

Komisja przeglądowa badać będzie rodzaj i rozmiar każdego przedsiębiorstwa oraz zbierze dane, niezbędne do należytego obliczenia podatku przemysłowego i stwierdzi, czy wszystkie przedsiębiorstwa posiadają właściwe świadectwa przemysłowe.

W razie powzięcia wiadomości o tajemnym prowadzeniu handlu lub przemysłu jak również o utrzymywaniu po tajemnych składach, przysługuje prawo komisji przeglądowej wraz z przedstawicielami płatników wskazania tych lokalów w obecności dwóch świadków.

Policja państwowa zobowiązana jest do udzielenia komisji urzędników skarbowych — niezbędnej pomocy.

Z CENTRALNEGO KOMITETU MIĘDZYNARODOWEJ FEDERACJI ROBOTNIKÓW METALURGICZNYCH.

PAT. — BERLIN, 28 sierpnia — Centralny komitet międzynarodowej federacji robotników metalurgicznych omawiał sprawę dopuszczenia do udziału federacji wszechrosyjskiego związku metalowców. Jedyne delegacji niemieccy, angielscy i austriaccy wypowiedzieli się za dopuszczeniem w zasadzie związku wszechrosyjskiego przy zachowaniu wszakże pewnych środków ostrożności. Ostatecznie przyjęto uchwałę kompromisową, zawierającą uwagę, wyrażającą wątpliwość co do lojalności współpracy rosyjskiej.

UMOWY SOWIECKO-FRANCUSKIE.

AW. — WARSZAWA, 28 sierpnia — Rada komisarzy ludowych uznała umowę z sowieckim trustem elektrotechnicznym, a generalnym towarzystwem telegrafu bez drutu w Paryżu. Towarzystwo francuskie gwarantuje sowietom pomoc techniczną, wzamian za co otrzyma zwrot kosztów i udział w eksploatacji. Umowa zawarta została na 5 lat.

Józef Piłsudski na arenie publicznej.

Taki się w Polsce utarł zwyczaj kominkowy, czy też tak zwykle chciały okoliczności, że bohaterowie nasi po spełnieniu swych historycznych czynów cofali się w zacisze i pozwalali mówić o sobie obiektywnym językiem historii, która mogła zresztą mówić o nich dowolnie co nazywało się dociekaniem naukowem.

Po raz pierwszy — zwłaszcza w ostatnich burzliwych u nas dwu wiekach — jesteśmy świadkami czegoś wręcz przeciwnego, bo oto Józef Piłsudski po dokonaniu czynów wielkich, epokowych, po doprowadzeniu do zwyciężkiego ładu wszelkich spraw państwowych — nie usiłował się w ramy emerytalnej gaży czy też „daru narodowego“, lecz powiedziaławszy sobie, że jest obywatelem, wziął się do czynnej pracy publiczno-społecznej, ażeby do ostatniego tchu pracować dla tej Polski, której życie całe poświęcił i dla tego ludu, któremu ofiarował się już w zaraniu swej młodości.

Społeczeństwo, — zwłaszcza sfery demokratyczne przyjęły z całą głęboką radością wieść o „powrocie“ Józefa Piłsudskiego do życia publicznego. Jeknąc z głuchą wściekłością odnosi się do tej decyzji obóz chjenny, który tak skwapliwie głosił urbi et orbi, że Naczelnik „przeszedł już do historii“ t. zw. do przybytku zapomnienia, gdyż rzekomo spełnił już wszystko „co do niego należało“. A to wszystko, co spełnił sprowadzić pragnęła endecja do zera; zdawało jej się nareszcie, że ten człowiek został już całkowicie unieszkodliwiony, jako działacz demokratyczny i nie będzie już miał śmiałości znaleźć się na arenie działalności politycznej.

Rachuby okazały się złudne. Piłsudski nie tylko nadal świadomie i zdecydowanie pracuje, narazie publicystycznie, w kierunku anti-chjeńskim lecz broni przytem i swej osoby, swego nazwiska, które prawiła tak bezszczęśliwa oszczerstwami w ciągu lat kilku. Otóż on te oszczerstwa dzisiaj nazywa po imieniu, prostując kłamstwa chjenny, którym wierzyły ogłupiane systematycznie masy ludności.

Na inwencję padł postrach. W mowach Marszałka słychy społeczeństwo takie rzeczy, które prawiła pragnęłaby za wszelką cenę przemilczeć, gdyż dyskretują one jej „prestige“ bezpowrotnie, odbierając jej silnie kredyt moralny u mas, które dotychczas jeszcze wierzyły. Piłsudski jednak nie wzrusza się tem i oto mówi we Lwowie zdecydowanie, że w „poszukiwaniu środków dla obrony czci i obrony honoru jest bezwzględny, jest zdecydowany iść naprzód, aby szacunek dla pracy w Państwie polskiem zdobyć“.

I zdobywa. Zdobywa szacunek nie tylko dla pracy swojej ale i dla pracy tych, którzy w ciężkich latach wspólnie z nim tworzyli to Państwo Polskie, którego obywatele nie mają jeszcze szacunku dla pracy własnych ludzi, własnych rodaków, gdyż przywykli patrzeć jedynie na pracę państwową zabor-

Złodziej się powiesił, a chcą powiesić komisarza.

Kto nie pozwala awanturować się w kinie, będzie „opisany“ w gazecie.

Prolog rozegrał się w jednym z kinematografów łódzkich. Widownia zapelniona po brzegi. Akt prze-wija się za aktem. Antrakt, który trwa zaledwo dwie minuty. Na sali cisza.

Nagle w lożach odzywa się jakaś kocia muzyka. Dwu panów urzęda bezpłatny koncert, tupiąc o podłogę i uderzając laskami o krzesła. Publiczność zaniepokojona nie na żarty. Na wybryki reaguje obecny komisarz VII komisariatu, p. Ułaszewski, zaco ze strony hałasujących panów spotyka się z dość przejrzystemi pogroźkami.

Dalszy ciąg akcji.

Biura komisariatu policji. Dyżurujący funkcjonariusz przy pracy. Godzina 9 wieczorem. Na mieście ruch ustaje. Odpowiednio zmniejsza się robota pracującego policjanta. Godzina 9 min. 15. Do komisariatu posterunkowy doprowadza pijanego złodzieja. Jest nim niejaki Andrzej Cudziński, bez stałego miejsca zamieszkania, oskarżony o popełnienie kradzieży u Józefa Marciniaka (Andrzeja I). Indywiduum, wąlejszące się po mieście i będące

stosownie do decyzji sędziego śledczego pod stałym dozorem policji. Po załatwieniu formalności pijanego złodzieja osadzono w areszcie. Dyżurujący w pokoju w swym załatwia dalsze bieżące sprawy. W celi aresztant, rozmyślający o swym losie. W pijanej i spaczony psychice złodzieja rodzi się postanowienie położenia kresu swemu życiu przez powieszenie się. Dyżurujący, mający obowiązek co pewien czas sprawdzać areszty, wchodzi do celi w chwili, kiedy pijany złodziej zamierza swój wprowadza w życie. Powiesił się. Bardzo smutnie. Ale cóż tu ma do rzeczy komisarz Ułaszewski?

Epilog daje związek przyczynowy. Panowie z loży kinematograficznej znaleźli furtkę do jednego z tutejszych dzienników i w sposób niebywały spowodowali napaść na komisarza mszcząc się za zwróconą im w kinie uwagę. Jest to karygodny wybryk młodego narybku dziennikarskiego, który przedewszystkiem strofować winni starsi koledzy, redagujący to pismo. Mała rzecz — a wstyd!

Wiec pracowników biurowych.

Międzyzwiązkowa Komisja pracownicza zwołuje na jutro, czwartek na g. 8 i pół wieczorem do lokalu Stowarzyszenia Handlowców Polskich (ul. Piotrkowska 108) wiec pracowników biurowych przemysłu włókienniczego, na którym omawiana będzie sprawa cennika za miesiąc sierpień.

Przedstawiciele poszczególnych zrzeszeń pracowniczych złożą sprawozdanie z działalności Międzyzwiązkowej komisji pracowniczej, oświetlającej obecną sytuację. Przepuszczalnie wiec ten cieszyć się będzie wielką frekwencją, gdyż wśród tego odłamu inteligencji pracującej ostatnio daje się zauważyć większe zainteresowanie swym losem i energiczniejsza obrona swych spraw.

PLACE W PRZEMYSLE GÓRNICZYM

SOSNOWIEC, 28 sierpnia 1923 r. Te lefonem od kor. „Republiki“).

Dotychczasowe pertraktacje między przemysłowcami a górnikami nie doprowadziły do porozumienia.

Przemysłowcy zaakceptowali zasadniczo zgodę swą na regulację plac co dwa tygodnie, istnieją jednak rozbieżności co do sposobu przeprowadzania tej regulacji.

„Obywatele“ ci znajdują się dzisiaj na prawicy i tworzą „narodową“ anarchję, pragnąc łowić w metnej wodzie wpływy i środki dla ugruntowania w kraju potęgi swej partji. Przeciwno nim właśnie skierowane są słowa Marszałka, a za słowami temi idzie i czyn wielki, bo ogólna świadomość obywatelska.

I wypada nam stwierdzić w konkluzji, że Piłsudski po utworzeniu polskiej niepodległościowej historii wojennej — tworzy dzisiaj historję pokojową, ściślej mówiąc — historję formalną.

Stąd konsternacja i desperackie przerażenie Chjenny. Widzi ona, że ców i tylko dla niej mieli szacunek, wymuszony batogiem żandarmskim lub łaskawym ochłapem Dworu.

Co do wysokości podwyżki na pierwsze 2 tygodnie września, to propozycje przemysłowców oscylują dookoła 100 proc., podczas gdy robotnicy żądają, jako ostatecznego minimum 120 proc.

Przy podwyżce 100 procentowej najmniejszy zarobek górnika t. zw. „gwarantowana dniówka“ wynosić będzie 144 tys. mk. mk.

GOŚCIE ANGIELSCY NA LOTWIE.

PAT. — RYGA, 28 sierpnia — Bawia tu od poniedziałku, jako goście lotewskiego sejmiku, członkowie angielskiego parlamentu: Priston, Lotukghar, Newton, Cannon i Remmer. Po zwiedzeniu Łowy, mają oni jeszcze zwiedzić Estonję i Litwę.

KRYZYS WYDAWNICZY W NIEMCZECH.

PAT. — BERLIN, 28 sierpnia. — Wydawcy pism w Środkowych Niemczech postanowili ze względu na nadmierną cenę papieru, zamknąć wydawnictwa i zwolnić personel.

FRANCJA POŻYCZA BELGIJ PÓŁ MILJARDA W ZŁOCIE.

BRUKSELA, 27 sierpnia. Według wiadomości otrzymanych z Paryża, Belgja uzyskała u bankierów tamtejszych półmiliardową pożyczkę w złocie.

Przed przyjęciem Niemiec do Ligi narodów.

Niemcy do zawarcia traktatu wersalskiego starały się zostać członkiem Ligi narodów.

Rozumiały one doskonale, że przyjęcie do Ligi narodów znacznie wzmocni ich stanowisko, i będą mogli zasiadać przy jednym stole dyskusyjnym z Francją już nie jako zwyciężeni, lecz jako równouprawnione państwo z Lidz narodów.

Zabiegi ich w tym kierunku nie ustały, lecz zawsze rozbiły się o Francję, która była przeciwna dopuszczeniu Niemiec z powodu niewypełnienia przez nie warunków traktatu wersalskiego.

Po zajęciu zagłębia Ruhr zaczęły niemieckie jeszcze pogorszyć się, gdy Niemcy zastosowali środki odwetu przeciw Francji w postaci biernego oporu.

Sytuacja Niemiec na terenie między-narodowym stawała się coraz gorsza, choć stanowisko Anglii w zasadzie nie było zgodne z zapatrywaniami Francji w tej sprawie. Niudoiine rządy dr. Cuno w Niemczech tak zaostrzyły stosunki między Francją a Niemcami, że o poparciu prośby Niemiec o przyjęcie do Ligi narodów nie mogło być mowy.

Dopiero ustąpienie dr. Cuno i objęcie rządów przez dr. Stresemanna przyczyniło się w pewnym stopniu do załagodzenia tych zaostrzonych stosunków.

Nowy premier niemiecki tak samo rozumiał, że przyjęcie Niemiec do Ligi narodów zbuduje mu drogę, na której będzie mógł kroczyć do porozumienia z Francją, poczynił więc ponowne kroki by uzyskać poparcie wielkich mocarstw Anglii, Francji i Włoch.

Otóż okazało się, iż ostatnio w opinii francuskiej zaszedł znamienny zwrot w kierunku dopuszczenia Niemiec do Ligi.

Według niedoszłych wiadomości Niemcy winny tylko wykonać ten sam warunek, który wykonały Węgry przy przyjęciu ich do Ligi narodów, a mianowicie muszą oświadczyć, że uznają wszystkie międzynarodowe traktaty, oraz wytworzona przez te traktaty sytuację.

Przyjęcie Niemiec do Ligi może być poważnym krokiem naprzód do rozwiązania problemu reperacyjnego gdyż i konflikt francusko-niemiecki mógłby być oddany do rozstrzygnięcia radzie Ligi narodów. Przyczyni się to także do polepszenia stosunków angielsko-francuskich.

Byłby to pierwszy krok na drodze uzdrowienia stosunków wytworzonych w powojennej Europie. Poincare śnać zrozumiał, iż dalsze trwanie tak napreżonych stosunków międzynarodowych staje się wprost groźnym i może podważyć jego władzę. Zdecydował się tedy nie oponować przeciw międzynarodowemu równouprawnieniu Niemiec.

P-AN.

Czytajcie „Republikę“.

pod wypróbowanym pozorem dociekań naukowych nie uda się jej i następcem sfalszować gruntownie istoty dziejów 1914—1918 roku i lat następnych, gdyż oto odczyty, mowy, referaty i książki Piłsudskiego, to żywe słowa źródłowej prawdy, płynące potokiem z tego źródła, które popłynąć wartko mocnymi słowy nie mogło, bo skute było milczeniem stanowiska urzędowego. Popłynąć nie mogło nawet wtedy, gdy społeczeństwo miało prawo domagać się jasności i prawdy. Nie. Milczenie, względny państwowe.

Dziś zato z podwójną siłą płyną te wyczekiwanie słowa prawdy, z podwójną satysfakcją słucha ich społeczeństwo i z podwójnym le-

kiem endecja. Tego bowiem nie było w programie, nie było w tradycji. To jest nadspodziewane i dlatego wywołuje takie ogromne wrażenie w kraju.

Nie dziwnego. Jest nawet twar-dą koniecznością obywatelską, aby społeczeństwo słuchało pilnie słów Naczelnika, gdyż dają one sercom i mózgom milionów obywateli nie-tylko wiarę wielką w zwycięstwo postępu, ale i dają również wy-tyczną postępowania obywatel-skiego.

A na ten doniosły fakt czeka-liśmy latami i dlatego dziś musimy go należycie zrozumieć i ocenić.

R. Tomczak.



Dziś! Najnowszy film produkcji 1922-23 r.
„RAJ KOBIECY” wielki dramat zyciowy w 6 aktach
 reżyserji **MAKSA MACKA.**
 Udział biorą: **Marja Lejko, Edith Meller, Ilka Gruening.**
 Bale maskowe, sporty, wyścigi konne, polowanie, festyny, balet, przegląd mód.

Orkiestra symfoniczna pod kier. p. M. Lewaka

Zgrzyty.

Rozkosze podróży.

Gdy trzy godziny stojąc w ogonku,
 Dostajesz bilet po trzecim dzwonku.*)
 Potem z biletem swym pierwszej klasy
 Na miejsce w trzeciej tyś próżno lasy.—
 Wtedy rozkosze odczuwasz duże,
 Bo wdzięk niezwykły mają podróże.

Kiedy waliza twego sąsiada
 Nagle boleśnie na łeb ci spada,
 Gdy kłębow dymu pełny jest przedział,
 Gdy nikt nie prosi, byś troszkę siedział. —
 Wtedy rozkosze odczuwasz duże,
 Bo wdzięk niezwykły mają podróże.

Gdy oknem wicher dmie ci do ucha,
 Gdy dym złych cygar w oczy ci bucha,
 Gdy o twym kuirze złodziej pamięta,
 Gdy toaleta jest wciąż „zajęta”. —
 Wtedy rozkosze odczuwasz duże,
 Bo wdzięk niezwykły mają podróże.

Gdy już u dażeń swych stajesz celu,
 A niema miejsca w żadnym hotelu,
 Gdy jak obcego ciebie natręta
 Gnębi potrójna taksa przekłęta. —
 Wtedy rozkosze odczuwasz duże,
 Bo wdzięk niezwykły mają podróże.

Gdy chcą wypocząć twe zblite zebra,
 A deszcz chroniczny leje jak z cebra,
 Gdy nie smakują ci obce kuchnie.
 Bo z nich potrawa wszelaka cuchnie. —
 Wtedy rozkosze odczuwasz duże,
 Bo wdzięk niezwykły mają podróże.

Kiedyś tak zdjęty czarną rozpaczą,
 A pchły na ciebie jak żaby skaczą,
 Gdyś złapał wstrętny żołądka katar,
 A lekarz łupi cię, niby tatar. —
 Wtedy rozkosze odczuwasz duże,
 Bo wdzięk niezwykły mają podróże.

Sat.

* Ten nieistniejący już dzwonek to tylko dla rymu.

Migawki sądowe.

Nie wolno pożyczać balji!...

Wajgensbergowa musiała prac, bo dzieci już dwa tygodnie nosiły brudną bielelinę i pościel wyglądała jak czarny jedwab. Wajgensbergowa nie pierwszy raz zajmuje się takimi sprawami domowymi — wie co w takich wypadkach się robi, to też przedewszystkiem zastanowiła się nad tem, gdzieby tu pożyczyć balji?

Podobno ktoś powiedział, że gdyby nos Kleopatry był o jeden centymetr krótszy — historia i mapa całego świata wyglądałyby zupełnie inaczej. To samo można byłoby zastosować do Wajgensbergowej tylko nie oczywiście z tym nosem, bo gdyby Wajgensbergowa zdaje się wcale nosa nie miała — Witos zostałby nadal premierem, a Stresemann i tak byłby następcą dr. Cuno — ale gdyby Wajgensbergowa miała własną balję, powiedzmy, to sędzia trzeciego okręgu miałby o jedną sprawę mniej, ot tak!

Ale Wajgensbergowa własnej balji nie posiadała ze względu na to, że dawna rozsypana się i ludzko przypomniała kilku naszym radnych, albowiem jej również według diagnozy bednarza, kilku klepek brakowało.

Ha, trudno, otwiera Wajgensbergowa drzwi i chce wyjść na schody do sąsiadów po pożyczenie balji.

To, co teraz się stało wymaga koniecznie maleńkiego wstępu.

Nasz instynkt samozachowawczy z jednej strony przytrzymuje ludzi przy życiu, z drugiej zaś — pcha nas w ramiona śmierci. Jeżeli się człowiek przestraszy czegoś bardzo, to instynkt każe mu krzyknąć, wołać pomocy, cofnąć się, uciekać, ale jednocześnie spotęguje naszą obawę, wyolbrzymi strach, o którym potem powiemy, że ma wielkie oczy i może spowodować czasem wypadek śmierci.

Copravda Wajgensbergowa żyje jeszcze po dziś dzień, ale o włos — a było by jej nie było. Bo proszę sobie wyobrazić, wychodzi ktoś z mieszkania na schody i myśli o balji, a tu skądś napada nań Neumanowa z krzykiem, hałasem, wyzywając od takich wyrazów, że świadkowie rumienia się ze wstydu wymawiając je, i jeszcze w dodatku trzyma w rękę drag że lazny, którym można komuś dziurę nawet zrobić.

Wajgensbergowa tchórzem nie jest. Że teraz, w sądzie, na samo wspomnienie o tym strasznym wypadku drży i mówi urwanym głosem — to ze wzruszenia. Ale chyba każdyby wtedy zemdłał. Wajgensbergowa właśnie tak samo zrobiła: zemdłała, potem wpadła do sąsiadki, wyrwała jej gazetę z ręki i krzyknęła grobowym głosem:

— Chano Łajo! Lećcie po policję, bo mnie zabiją!

Ponieważ Chana Łaja nie lubi mieć do czynienia z niebieszcząkami zadośćuczyniła prośbie sąsiadki i wezwała policję, która spisała protokół.

Oskarżona na sprawę nie przyszła. Wajgensbergowa była szczerze zadowolona, bo można było mówić co się chciało i nikt nie oponował. Świadkowie pod przysięgą stwierdzili, że Neumanowa chciała Wajgensbergową bić i wyzywała ją aż uszy bolały.

Sąd skazał oskarżoną zaocznie na 100 tys. mk. kary.

Jur.

Czytajcie „Republikę”

Najokrutniejszy rodzaj śmierci.

Poświęcone łódzkiej stacji telefonów.



Jeśli dwonić chcesz do kogo,
 Toś skazany na cierpienia:
 Z aparatem wszystko zrobisz
 Lecz nie zyskasz połączenia.



Więc gdy chciałbyś ukochanej,
 Przesłać serce swe „po drucie”,
 Musisz tykać „wajerjanę”,
 Bo już wszędzie czujesz klucie.



Ból aż głowę ci rozpięra,
 Z troski broda wolno rośnie...
 Połączenia, połączenia!...
 Wołasz smętule i żałośnie...



Posiwiata już ci broda
 Jednak jeszcze masz złudzenie
 Że wszak jednak „stać ci” na to
 By otrzymać połączenie



Czekasz tak przy aparacie,
 Pukasz, stukasz bez wytchnienia.
 Aż nieszczęsny abonencie
 Umrzesz, acz, — bez połączenia!...

Będziemy chodzili w adamowych strojach.

8 milionów ubranie, 9 milionów palto?

Ceny ubrań męskich oraz palt tak niepomniernie podskoczyły, iż dla urzędnika, lub robotnika sprawienie jakichkolwiek bądź części garderoby staje się wprost niedoścignionem marzeniem.

Już obecnie ubranie z materiału średniego gatunku kosztuje 8 milionów marek polskich, zaś palto około dwięciu milionów.

Gdyby zaś krawcy otrzymali żądane podwyżki płacy, cena ubrań będzie znacznie wyższa.

Cóż wobec tego ma począć biedny urzędnik czy pracownik biurowy zara-

biający od 3 do 4 milionów marek miesięcznie, któremu ledwo starczą na liche utrzymanie?

Przewidział to urząd statystyczny, który, w obliczeniach zastosował zasadę, iż ubranie winno być noszone 6 lat.

Ale cóż z tego, kiedy życie jest silniejsze niż wszelkie zasady obliczeniowe urzędu statystycznego?

Nawet trzykrotne nicowanie ubrania nie starczy na taki okres czasu.

Niezadługo, a zmuszeni będziemy chodzić w adamowych strojach.

Sir.

Warszawska giełda walutowa

(Telefonem od sprawozd. giełdowego „Expressu“).

PIERWSZE NOTOWANIA WARSZAWSKIE.

WARSZAWA, 29 sierpnia. (Telef. od sprawozdawcy giełdowego „Expressu“).
Berlin — 3 i jedna-czwarta.
Belgia — 11.500.
Holandia — 97.800.
Kopenhaga — 46.000.
Londyn — 1.132.000.
Nowy Jork — 245.500—248.000.
Paryż — 14.150.
Praga — 7.280.
Szwajcaria — 44.900.
Sztokholm — 66.200.
Wiedeń — 345.
Włochy — 10750.

DRUGIE NOTOWANIA

WARSZAWA, 29 sierpnia. (Telef. od sprawozdawcy giełdowego „Expressu“).
Belgia — 11.455.
Londyn — 1122000.
Nowy Jork — 246.500.
Paryż — 14100.
Praga — 7.250.
Szwajcaria — 44.500.
Wiedeń — 345.
Włochy — 10650.

TRZECIE NOTOWANIA

WARSZAWA, 29 sierpnia. (Telef. od sprawozdawcy giełdowego „Expressu“).
Berlin — 0,04.
Nowy Jork — 268.000.
Tendencja mocna.

CZWARTE NOTOWANIA

WARSZAWA, 29 sierpnia. (Telef. od sprawozdawcy giełdowego „Expressu“).
Berlin — 0,04 — 5 i pół (got.).
Londyn — 1,210,000

Nowy Jork — 270.000.
Paryż — 15.000
Tendencja mocna.

PIĄTE I SZÓSTE NOTOWANIA

przeszły bez istotnych zmian przy znacznym zapotrzebowaniu ze strony banków dewizowych.

NOTOWANIA OFICJALNE.

rozpoczęły się pod znakiem ograniczeń, stosowanych przez P. K. K. P., które dziś rozdziela nie więcej niż 8 proc. zapotrzebowania banku. Cedula oficjalna — bez istotnych zmian w porównaniu z wczorajszą. Dolar oficjalnie nadal dokoja 250000 naturalnie tylko w cedule.

PIERWSZA PRZEDGIEŁDA GDANSKA

Warszawa 2400
GDANSK, 29 sierpnia. (Telef. od sprawozdawcy giełdowego „Expressu“).
Marka polska 2500
New York 6.300,000

DRUGIE NOTOWANIA GDANSKIE.

GDANSK, 29 sierpnia. (Telef. od sprawozdawcy giełdowego „Expressu“).
Warszawa 2600
Marka polska 2700
New York 6.500,000

TRZECIE NOTOWANIA GDANSKIE.

GDANSK, 29 sierpnia. (Telef. od sprawozdawcy giełdowego „Expressu“).
Warszawa 2700
Marka polska 2800
New York 6,900,000

Giełdy krajowe.

Dziś, w środę, oficjalna giełda warszawska akcji nie notowała.

PIERWSZA.

PRZEDGIEŁDA AKCJOWA.

(Notowania w tysiącach).

Bank Przem. Lwow. 90.
Cegielski 150 (w plac.).
Zieleniewski 1750.
Parowozowy 145.
Nobel 365—370.
Tendencja utrzymana.

GIEŁDA POZNAŃSKA.

A. W. — POZNAŃ, 28 sierpnia.
Bank Kwilecki Potocki 15.
Bank Zw. Sp. Zarob. 50.
Bank Przemysłowców 16 i pół—17.
Barcikawski 16.
Browar Krotoszyński 230—200.
Cegielski H. 17—18—17 i pół.
Centrala Roln. 6 i pół.
Centrala Skór 27—30.
Hartwig G. 7 i pół.
Herzfeld Viet 75—70.
Juno 13 i pół—14.
Lubań 850.
Dr. Roman May 550.
Piótno 24.
Patria 17.
Poz. Sp. Drzewna 45—47 i pół.
Pabrja 17.
Unja 130.
Wytwórnia chemiez. 8.
Iskra 52—53.
Papiernia Bydgoszcz 11—10.
Pneumatyk 6 i pół—6.
Cakrownia Zdany 600.
Garbar. par. 52.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

A. W. — KRAKÓW, 28 sierpnia.
Polski Bank Przemysłowy 93—100.
Bank Hipoteczny 98—103.
Ziemski Bank Kredytowy 50—56.
Bank Zw. Sp. Zarob. 625—650.
Akcje handlowe i przemysłowe.
P. T. H. 89—93.
Impex (handl. sp. akc.) 1350—1400.
„Tepege” tow. gór. 60—640.
„Egluga Polska 22—25.
Zieleniewski 1850—1925

Cegielski 15—165.
Pocisk 145.
Pharma 235—240.
Parowozowy 150—160.
Niemojowski 200.
Polska Nafta 130—140.
Krakus 135—125.
Chodorów 1300—1350.
Mydło 725 750.
Elektrownia 80.
Siersza gór. 1290—1350.
Strug 155—165.
Bracia Rolnicy 146—148.
Pokucie 120—130.
Syndykat Koszykarski 135—140.
„Górka” 2800—2850.

Dom Handlowy BONISLAWSKI i GOLDMAN ŁÓDŹ,

Piotrkowska 130, tel. 292

SKŁAD:

Konstantynowska 109, tel. 830

poleca

BENZYNE LĘKKĄ I CIĘŻKĄ

Amerykańskie oleje cylindrowe na przegrz. parę i automobilowy

Nafta, oleje: maszynowy, wrzecionowy, gazowy, łożysk. motorowy i in.

Smary: do wozów, do lin i do pasów.

Tłuszcz „Tovotte”, Smoła drzewna, dziegieć

Parafina, Wazelina amerykańska medycy. techn., pasta do obuwia i inne przetwory chemiczne.

CEMENT 3327

Czytajcie „Republikę”

Giełdy zagraniczne.

PIERWSZA PRZEDGIEŁDA BERLINSKA.

BERLIN, 29 sierpnia. (Telef. od sprawozdawcy giełdowego „Expressu“).
New York 7.000.000
Londyn 32.000.000
Paryż 401750
Wiedeń 8890
Praga 206.150
Włochy 303250
Belgia 334000
Budapeszt 35000
Szwajcaria 1.265.000
Holandia 2.750.000
Sztokholm 1.867.000
Tendencja mocna.

DRUGIE NOTOWANIA BERLIŃSKIE.

BERLIN, 29 sierpnia. (Telef. od sprawozdawcy giełdowego „Expressu“).
New York 7.300.000
Londyn 33.200.000
Paryż 419000
Praga 215000
Włochy 302500
Belgia 348000
Szwajcaria 1.310.000
Holandia 2.870.000
Sztokholm 1.947.000
Tendencja mocna.

GIEŁDA NEW-YORSKA.

NOWY JORK, 28 sierpnia.
Kurs dzienny—5 i jedna-czwarta proc.
Przekaz na Londyn — 4.54.62.
Na 60 dni — 4.51.87.
Na Paryż — 5.74.
Na Amsterdam — 39.30.
Na Kopenhagę — 18.62.
Na Pragę — 2.94.
Na Berlin plac. — 0.000017.
Na Berlin żąd. — 0.000018.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

LONDYN, 28 sierpnia.
Paryż — 79.15.
Belgia — 94.95.
Szwajcaria — 25.19.
Holandia — 11.56 i jedna-czwarta.
Nowy Jork — 454.56.
Hiszpanja — 33.85 i pół.
Włochy — 105.00.
Niemcy — 29.000.000.
Wiedeń — 322.500.
Bukareszt — 1010.

GIEŁDA CHRYSTJANSKA.

CHRYSTJANJA, 28 sierpnia.
Londyn — 27.93.
Hamburg — 0.000115.
Paryż — 35.25.
Nowy Jork — 614.
Amsterdam — 241.50.
Zurych — 111.00.
Helsingfors — 17.00
Antwerpja — 28.50.
Sztokholm — 163.75.
Kopenhaga — 114.00
Praga — 18.10.

GIEŁDA PRASKA.

PRAGA, 28 sierpnia.
Amsterdam — 13.56.
Berlin — 0.06 i jedna-czwarta.
Chrystjanja — 568.
Kopenhaga — 639
Sztokholm — 919.
Zurych — 623.
Londyn — 155 siedem-ósmym.
Nowy Jork — 34.20.
Wiedeń — 495 i pół.
Marka niemiecka — 0.06 i pół.
Marka polska — 140.
Paryż — 191 i pół.

GIEŁDA PARYSKA.

PARYŻ, 28 sierpnia.
Niemcy — 0.000030.
Ameryka — 17.51.
Belgia — 83.10.
Anglja — 79.68 i pół.
Holandia — 688 i trzy-czwarte.
Włochy — 75.60
Szwajcaria — 316.
Hiszpanja — 255 i jedna-czwarta.
Bukareszt — 798.
Praga — 51.80.

GIEŁDA AMSTERDAMSKA.

AMSTERDAM, 28 sierpnia.
Londyn — 11.56.
Berlin — 0.000038 i pół.
Paryż — 14.52 i pół.
Szwajcaria — 45.87 i pół.
Wiedeń — 0.0035 i trzy-czwarte.
Kopenhaga — 45.27.
Sztokholm — 67.85.
Chrystjanja — 41.40.
Nowy Jork — 254. trzy-ósme.
Bruksela — 12.07 i pół.
Madryt — 34.20.
Włochy — 11.05.
Praga — 745—752.
Helsingfors — 700—710.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

ZURYCH, 28 sierpnia. — Notowania końcowe.
Berlin 0,00008.5
Paryż 31,95
Kopenhaga 102
Madryt 74
Budapeszt 0,03
Warszawa 0,0021
Holandia 217,50
Mediolan 23,80
Sztokholm 147
B. Aires 176
Belgrad 5,40
Wiedeń 0,0077.50
Londyn 25,18
Bruksela 25,30
Chrystjanja 89,50
Praga 16,22 i pół
Bukareszt 2,20

GIEŁDA KOPENHASKA.

KOPENHAGA, 28 sierpnia.
Londyn — 24.48.
Nowy Jork — 540.
Hamburg — 0.000110.
Paryż — 30.90.
Antwerpja — 25.45.
Zurych — 97.45.
Amsterdam — 212.40.
Sztokholm — 143.70.
Chrystjanja — 87.90.
Helsingfors — 14.90.
Praga — 15.85.
Rzym — 23.50.

GIEŁDA SZTOKHOLMСКА.

SZTOKHOLM, 28 sierpnia.
Londyn — 17.08.
Berlin — 0.00015.
Paryż — 21.45.
Bruksela — 17.50.
Szwajcaria — 68.00.
Amsterdam — 147.75.
Kopenhaga — 69.75.
Chrystjanja — 61.30.
Waszyngton — 376.
Helsingfors — 10.40.
Praga — 11.10.

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY JORK, 28 sierpnia.
Dowóz do portów Atlantyku i Gofiu
Wewnątrz kraju — 31.000.
Wydóz na kontygent — 2.000.
Loco — 25.45.
Wazosten 24,45.
Październik — 24.19—24.20.
Listopad — 24.15.
Grudzień — 24.10—24.13.
Styczeń — 23.80—23.81.
Marzec — 23.84—23.84.
Maj — 23—83—23.85.
NOWY ORLEAN, 28 sierpnia. —
Lipiec — 23.55—23.55.
Loco — 24.50.
Październik — 23.57.
Grudzień — 23.57.
Styczeń — 23.52.
Marzec — 23.52.
Maj — 23.44.
BREMA, 28 sierpnia. — Bawelna amerykańska.
Cena za 1 kg. w markach niemieckich 4.4.064.536 nominalna.
LIVERPOOL, 28 sierpnia. — Notowania końcowe.
Październik — 13.81
Grudzień — 13.45.
Styczeń — 13.35.
Marzec — 13.21.

